

TYDZIEŃ 1. 01-08.11.2022 r.

02 listopada 2022 r. – środa

Informacje na profilu instagramowym @lukaszbok_kiks:

- o przyjęciu uchwały dotyczącej realizacji projektu jądrowego w amerykańskiej technologii we współpracy z Westinghouse Nuclear i wyborze lokalizacji pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce (Lubiatowo-Kopalino, Pomorze).
- o liście intencyjnym w sprawie budowy drugiej elektrowni we współpracy z Koreą Południową.
- o wyrażonej gotowości do realizacji trzeciego projektu w centralnej Polsce.

Zaciekawiły mnie wyniki odpowiedzi na pytanie twórcy „Jesteś za energetyką jądrową w Polsce?”
76% - jestem za, 8% - jestem przeciw, 16% - nie mam zdania.

02 listopada 2022 r. – środa

Podczas spotkania znajoma (kobieta, lat 41, nauczycielka j. angielskiego w państwowej szkole ponadpodstawowej, mieszkająca w mieszkaniu własnościowym na osiedlu blokowym wielorodzinnym) zaczęła wyrażać swoje obawy związane ze wzrostem cen, w szczególności mediów i energii. Powiedziała, że ze względu na obowiązujący ją system opłat w listopadzie nie będzie ich dokonywała, z czego bardzo się cieszy, bo obawia się wzrostu rachunku ze względu na rozpoczęcie w miesiącu poprzedzającym ogrzewania mieszkania. Jednocześnie powiedziała, że martwi się o to, jak bardzo ceny te mogą się zmienić oraz o to, że zawsze jej rachunki zawsze wynosiły mniej, lub nieco więcej (maksymalnie 120%) odgórnie ustalonej kwoty, a teraz spodziewa się „najgorszego”. Dodatkowo zwróciła uwagę, że gdyby nie fakt, że w maju tego roku udało jej się spłacić kredyt na mieszkanie, 10 lat przed wyznaczonym terminem, to nie sądzi aby było ją stać na płacenie jednocześnie wyższej raty kredytu i podwyższonych rachunków.

06 listopada 2022 r. – niedziela

Zaobserwowanie podczas spaceru po osiedlu Krzyki (zachodnia część osiedla Krzyki-Partynice) ciemnoszarego, gęstego, „gryzącego” dymu wydobywającego się z komina jednego z budynków, przedwojennych budynków wielorodzinnych. W latach poprzednich nie zaobserwowano podobnej sytuacji w przypadku tego budynku (a również obserwowano). Ludzie zatrzymywali się na ulicy i obserwowali, usłyszano rozmowę dwójki młodych ludzi (mężczyzna i kobieta, około 30 lat), kobieta mówiła do mężczyzny „Normlanie bym zgłosiła..., ale teraz? Nie wiem, może kogoś nie stać i inaczej miałby zimno. Sama już nie wiem, ale tak się nie da żyć, na dwór wyjść się nie da. Chociaż jak w domu zimno to, też się żyć nie da.” Mężczyzna nic nie odpowiedział, tylko w ciszy kiwał głową.

TYDZIEŃ 2. 09-15.11.2022 r.

13 listopada 2022 r. – niedziela

Rozmowa ze znajomymi na temat inflacji, wzrostu cen energii i zbliżającej się zimy. Dwie kobiety (lat ok 55-60, lekarki, pracujące w gabinetach prywatnych i szpitalach państwowych, mieszkające w domach jednorodzinnych, jedna wolnostojącym, druga w zabudowie szeregowej) obie wyraziły

zaniepokojenie wzrostem cen energii, w szczególności ogrzewania, jednak przyznały, że przede wszystkim boją się tego, że nie wiedzą ile te koszty będą wynosić. Nie znają cen, które będą musiały zapłacić ani ilości energii, którą wykorzystają i nie są w stanie przewidzieć ile faktycznie będą musiały za to zapłacić. Mówią, że nie są w stanie nawet oszacować tych kwot ponieważ zarówno jest zbyt wiele zmiennych, jak i dane bywają tak rozbieżne, że te koszty wychodzą bardzo różne. Podejrzewają, że „pewnie dałyby jakoś radę” ale ze względu na to, że zupełnie nie są w stanie przewidzieć kosztów to starają się nie używać ogrzewania, zużywać jak najmniej energii.

Jedna z tych kobiet wynajmuje w części domu mieszkanie młodej Ukraince z dzieckiem (która przyjechała do Polski niedługo przed rozpoczęciem wojny), ze względu na wzrastające ceny jest świadoma tego, że zarówno ceny wynajmu, jak i rachunków wzrastają i są one przerzucane na najmujących, ale jak sama powiedziała, nie chce ich przerzucać na tę kobietę, głównie ze względu na jej pochodzenie i okoliczności przyjazdu do Polski. Tamta jednak sama do niej przyszła i powiedziała, że będzie jej płacić więcej ponieważ wie jaka jest sytuacja. Znajoma kobieta mówiła, że czuje się rozdarta, ponieważ z jednej strony faktycznie przewiduje dużo wyższe koszty, na które nie stać ją, żeby samodzielnie pokrywać, a z drugiej jednak wciąż nie czuje się dobrze z tym, aby brać te pieniądze od tej kobiety i żeby „ona ponownie ponosiła kolejne koszty tej wojny”.

15 listopada 2022 r. – wtorek

Kolejne doniesienia w mediach o atakach Rosji na infrastrukturę kryzysową w Ukrainie, pojawiają się informacje o uszkodzaniu infrastruktury innych krajów np. linii zapewniającej dostawę energii elektrycznej do Mołdawii (część kraju została pozbawiona dostępu do prądu). Informacja przesłana przez znajomego (mężczyzna, lat 25, pracuje w laboratorium z żywnością), wyraził swoje zaniepokojenie faktem, że zaczyna być uszkodzana infrastruktura również innych krajów. Jego zdaniem zmienia to jego postrzeganie kryzysu energetycznego, który dotychczas obserwował i uważał jako obejmujący w zasadzie tylko wzrost cen, nie uważając informacji o możliwych brakach energii za realne. Wyraził swoją obawę o możliwe jeszcze większe pogłębienie kryzysu energetycznego z tego względu.

TYDZIEŃ 3. 16-22.11.2022 r.

17 listopada 2022 r. – czwartek

W mediach społecznościowych zaobserwowałam coraz częściej pojawiające się materiały sponsorowane (opłacone przez twórców, aby trafiły do szerszego grona odbiorców) dotyczące wszelakich sposobów oszczędzania energii. Szczególnie popularna jest propozycja ogrzewania pomieszczeń świeczkami z nałożonymi na nie ceramicznymi osłonami doniczkowymi, który stał się wiralem na tik toku. Pojawiły się również propozycje darmowych, a także również płatnych poradników najczęściej w formie ebooka. Po wpisaniu w google „poradnik oszczędzania” pierwsza propozycja autouzupełniania to „poradnik oszczędzania energii”. Swoją kampanię rozpoczęła również np. Polska Grupa Energetyczna. Wiele podobnych poradników było publikowanych również wcześniej, jednak można zauważyć, że te nowe często obejmują rozwiązania nie wymagające użycia sieciowych źródeł energii np. ogrzewanie świeczkami, użycie dodatkowych butli z gazem, agregatów itp., których wcześniejsze poradniki nie obejmują.

21 listopada 2022 r. – poniedziałek

Komunikat PGNiG Obrót Detaliczny informujący o zaprzestaniu sprzedaży energii elektrycznej od 2023 roku i automatycznej zmianie sprzedawcy energii elektrycznej dla gospodarstw domowych. Rozmowa z nieznanym mężczyzną, lat ok 50, który korzystał z tych usług skomentował, że: w sumie go to nie dziwi, ponieważ już wcześniej słyszał o tego typu sytuacjach, tutaj chociaż może mieć automatycznie zmienionego dostawcę lub samodzielnie go wybrać (w nawiązaniu do sytuacji, o których słyszał wcześniej, o innych dostawcach, który wypowiadali umowy, a ludzie, z tego co słyszał, musieli radzić sobie sami), jednak czuje się oszukany ponieważ płacił dodatkowo za gwarancję ceny prądu przez kilka lat, a teraz nie ma to znaczenia i nie skorzysta z tego. W komentarzach pod artykułami internetowymi pojawiły się podobne głosy.

22 listopada 2022 r. – wtorek

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk w swoich mediach społecznościowych poinformował o uruchomieniu we Wrocławiu możliwości składania wniosków o zakup węgla po preferencyjnych cenach.

TYDZIEŃ 4. 23-29.11.2022 r.

23 listopada 2022 r. – środa

Grupa na facebooku: Osiedle Krzyki Partynice Wrocław – post dotyczący zaniepokojenia złym stanem powietrza na osiedlu w oparciu o wyniki stacji badawczych zainstalowanych w jego obrębie. Post dotyczy zaniepokojenia złymi wynikami, zawierający również pytanie o możliwość działania i powody dlaczego dla jednej ulicy mogą być dwa zupełnie odmienne wyniki (bardzo zły i dobry). W komentarzach wyjaśniono sytuację (niektóre czujniki prywatne zostały zainstalowane wewnątrz mieszkań i podpięte do aplikacji), padły również inne mniej i bardziej powiązane z pytaniem komentarze. Mieszkańcy wymienili się informacjami gdzie notorycznie zauważają złą jakość powietrza, „sąsiadów palących śmieciami”, zaproponowano każdorazowe zgłaszanie takich przypadków straży miejskiej. Skomentowano również, że niestety mimo wielokrotnych zgłoszeń nie zauważono żadnej interwencji straży miejskiej.

25 listopada 2022 r. – piątek

Grupa na facebooku: Osiedle Krzyki Partynice Wrocław – post mężczyzny, który dodał również post opisany wyżej – link do „planu kontroli spalania we Wrocławiu [21-27.11.2022]” <https://www.wroclaw.pl/zielony-wroclaw/kontrole-strazy-miejskiej-wroclawia-czym-nie-wolno-palic-w-piecu>. Post został „polubiony” przez innych członków grupy i pozostawiony bez komentarzy. Co ciekawe, mimo tego, że plan został umieszczony na oficjalnej stronie miasta to zostało w nim uwzględnione „osiedle Partynice”, chociaż administracyjnie takiego osiedla we Wrocławiu nie ma (można więc się jedynie domyślać, że chodzi o część osiedla Krzyki-Partynice).

29 listopada 2022 r. – wtorek

Rozmowa ze znajomą (kobieta, lat 20, mieszka z mamą, która pracuje na co dzień w Niemczech więc nie ma jej w domu 3 tyg. w miesiącu, w szeregowce dwulokalowej, mieszkanie trochę ponad 60 m) powiedziała, że ze względu na wzrost cen ogrzewania zaczęły grzać pół miesiąca, może miesiąc później. Zamiast ogrzewania centralnego podłogowego dogrzewają grzejnikiem elektrycznym, żeby nie grzać w

całym domu, szczególnie gdy jest w nim sama, ogrzewa tylko pokój, w którym przebywa. Zainwestowały też w termostaty za 400 zł, żeby nie musieć grzać tak dużo, wyjaśniła, że teraz grzeją 20-25 stopni, dzięki temu, że mogą ustawić temperaturę, piec był ustawiony na ponad 25 stopni. Powiedziała, że jednak mimo wszystko cieszy się, że mają to ogrzewanie centralne ponieważ jej koleżanka dogrzewa eco-groszkiem i musiały czekać kilka tygodni (min 2-3 tygodnie) na ten groszek i przez to mogły zacząć grzać dopiero jak było już bardzo zimno (bo też czekały, żeby zacząć później).

TYDZIEŃ 5. 30-6.11.2022 r.

2 grudnia 2022 r. – piątek

Podczas spotkania ze znajomymi (wiek ok. 25 lat, ok 10 osób) wywiązała się rozmowa rozpoczęta pytaniem, czy ktoś z pracujących zdalnie dostaje jakiś zwrot pieniędzy za prąd. Jednak osoba powiedziała, że dostaje jedynie „zwrot za internet”, kilka, że czekają na wejście w życie nowych przepisów, nikt jednak nie dostaje zwrotu kosztów energii. Konkluzja z rozmowy była taka, że na ten moment wygląda na to, że w okresie grzewczym bardziej opłacalna byłaby praca z biura. Wcześniej wybrali pracę zdalną z różnych względów i nie uwzględnili tego, że w zimie może się to wiązać ze sporo wyższymi kosztami. Szczególnie, że albo wcześniej również pracowali zdalnie albo rozmawiali o tym z innymi osobami, które pracowały i kwestia ta była traktowana marginalnie, a obecnie, dwie osoby powiedziały, że dla nich jest to duży kłopot i mocne nadwyższenie budżetu.

4 grudnia 2022 r. – niedziela

Komentarze pod postem na facebooku informującym o osobie, która poprzez prowizoryczną instalację kradła prąd. Bardzo dużo komentarzy pochwalających takie zachowanie, motywowanych wzrostem cen, określanie wzrostu cen jako kradzież, komentarze typu „kradzież za kradzież”. Część komentarzy wyrażała współczucie wobec tego mężczyzny, odwoływanie się do tego, że chciał zadbać o rodzinę, że ludzie muszą się uciekać do takich środków bo zamrzną w domu, prognozowanie więcej takich przypadków w przyszłości. Pojedyncze komentarze, zaledwie kilka, które jednoznacznie potępiają takie postępowanie.

5 grudnia 2022 r. – poniedziałek

Rozmowa ze znajomymi (wiek ok. 25 lat) wynikająca z wybierania miejsca na spotkanie oraz chęci ominięcia ryku, w wyniku czego udostępniono zdjęcia przedstawiające wrocławski rynek obecnie – wśród znajomych (3 osoby), wszyscy skrytykowali świecące ozdoby świąteczne oraz jarmark, w kontekście oszczędności energii. Sprawdzenie komentarzy pod zdjęciami na Instagramie oficjalnego profilu miejskiego, gdzie również pojawiło się sporo komentarzy krytycznych odnoszących się do oszczędzania energii.

TYDZIEŃ 6. (6)7-13.12.2022 r.

6 grudnia 2022 r. – wtorek

Obserwacja: Rynek – tłum ludzi czekający na włączenie choinki na wrocławskim rynku, tuż przed włączeniem – ok 17:55. Większość osób w tłumie była podekscytowana i czekała na włączenie świateł, komentarze skupiały się wokół informowania ile minut pozostało do wyznaczonej godziny. Na obrzeżach tłumy pojawiły się również głosy krytyczne:

Para (mężczyzna i kobieta ok 30 lat) stali na obrzeżach tłumu, mężczyzna do kobiety - „taki właśnie mamy kryzys energetyczny”, kobieta porozumiewawczo kiwnęła głową, zostali i patrzyli dalej, w ciszy.

Troje starszych ludzi (dwóch mężczyzn i kobieta) stali na obrzeżach tłumu, ruszali się, wyglądali jakby chcieli iść dalej, cicho między sobą rozważali, w którą stronę mają iść. Jeden z mężczyzn obrócił się w stronę choinki i powiedział: „przecież to na prąd”, na co kolejny odpowiedział: „nam każą oszczędzać, a sami co”, kobieta odpowiedziała: „brzydkie to to takie, a do tego drogie”. Odwrócili się i odeszli.

Para (mężczyzna i kobieta ok 30 lat) szli bokiem, przystanęli na obrzeżach tłumu, kobieta do mężczyzny, podnosząc wzrok na choinkę: „i my za coś takiego co roku płacimy...”, mężczyzna porozumiewawczo wzdycha, obejmuje ją i idą dalej.

8 grudnia 2022 r. – czwartek

Post na facebooku „akcja miasto” – krytykujący zmierzoną temperaturę w Urzędzie Miejskim Wrocławia (Centrum Obsługi Podatnika) i brak włączenia w propagowane sposoby oszczędzania energii. Odnotowano 25 °C.

TYDZIEŃ 7. 14-20.12.2022 r.

15 grudnia 2022 r. – czwartek

Post na facebooku „Pieing”

(<https://www.facebook.com/pieingcafe/posts/pfbid02J6v1mTbxCSmm4di7HP1t2QTpnZmpZoNNurb4sSGQCp4rLavVS71PoJU7FRMsPym!>)

– zwrócenie uwagi na stan techniczny budynków, w szczególności brak odpowiedniej termoizolacji i utratę ciepła, która wpływa na koszty ogrzewania. „Przy tym śniegu i minusowych temperaturach oraz podwyżkach cen energii warto wspomnieć, że w nieciekawej sytuacji są osoby mieszkające w starych kamienicach (...) Podobnie ma się sprawa z domami wolnostojącymi (...)”.



16 grudnia 2022 r. – piątek

Rozmowa ze znajomym (mężczyzna, lat 32, przedsiębiorca), który mieszka w Obornikach Śląskich. Powiedział, że złożył wniosek o preferencyjny zakup węgla do gminy, zgodnie z zaleceniami, które były przekazywane w mediach, a dziś (16.12) zobaczył informację na stronie na facebooku gminy, że gminie została przyznana znacznie niższa ilość niż zgłoszone zapotrzebowanie i musi czekać na telefon czy zostanie mu coś przyznane. Powiedział, że „już się naczytał komentarzy pod postem z poprzedniego tygodnia” i niestety nie sądzi, że cokolwiek dostanie. Powiedział też: „W sumie to się tego spodziewałem i kupiłem trochę wcześniej, tak to bym nie miał czym grzać, a zima przyszła. Znam takich co nie kupili, bo nie mieli za co i teraz w ten śnieg nie mieli czym grzać. A teraz się okazuje, w środku grudnia, że najprawdopodobniej i tak nic nie dostaną.”

20 grudnia 2022 r. – wtorek

Zaobserwowanie podczas spaceru po osiedlu Krzyki (zachodnia część osiedla Krzyki-Partynice) ciemnoszarego, gęstego, „gryzącego” dymu wydobywającego się z komina jednego z budynków, przedwojennych budynków wielorodzinnych (ten sam budynek opisany w notatce 1.). Rozmowa z mieszkanką osiedla (kobieta, ok 65-70 lat, emerytka), która mieszka w bezpośrednim sąsiedztwie tego budynku – powiedziała, że bardzo jej przeszkadza ten dym, który jest już codziennie (ponieważ nie może otworzyć okna, a wychodząc z bloku musi się „dłużej chwilę przez niego przedzierać”). Wielokrotnie zgłaszała straży miejskiej, jednak nie zaobserwowała żadnej reakcji – nie widziała, żeby przyjechali na kontrolę (a po telefonie na straż miejską patrzyła przez okno, czy przyjeżdżają), sytuacja również się nie zmienia. Powiedziała, że na początku, gdy tego dymu nie było codziennie myślała tylko,

że „to wszystko przez inflację i tę drożyznę” i nie reagowała, ale gdy zrobiło się zimniej i dym pojawił się codziennie to zaczęła to zgłaszać, nadal uważa, że powodem jest wzrost cen i kryzys energetyczny, ponieważ mieszka w tym samym miejscu od wielu lat i nie przypomina sobie, żeby z tego komina kiedykolwiek wcześniej leciał taki dym.

TYDZIEŃ 8. 21-27.12.2022 r.

22 grudnia 2022 r. – czwartek

Rozmowa ze znajomą (kobieta, lat 24, pracuje w gastronomii, mieszka we Wrocławiu), która zdecydowała się na powrót do mieszkania z rodzicami ze względów finansowych. Osoba, od której wynajmowała mieszkanie podniosła comiesięczne opłaty, dziewczyna uznała, że byłoby ją wciąż stać na wynajem, ale wtedy cały budżet byłby na styk, nie byłaby w stanie opłacić żadnego „nagłego” wydatku, żyłaby w strachu. Funkcjonowała tak przez ostatni miesiąc, który został jej do wyprowadzki, jak mówi: „Wszyscy namawiali abym została, przecież dam radę, wyprowadziłam się już od rodziców to co, chcę wracać? Jasne, że nie chcę, ale nie znalazłam nic w tej, dotychczasowej cenie i po prostu mnie nie stać. Wciąż będę szukać, pomyślę jak to rozwiązać ale potrzebuję czasu, na już tego nie załatwię. Dziwi mnie, że ludzie mówią tak, jakby to była kwestia chcieć, nie chcieć, a to przecież zupełnie nie o to chodzi. Chciałabym mieszkać sama ale chcę też mieć poczucie bezpieczeństwa, nie bać się każdego dnia, nie stresować. Teraz już nawet jak widzę coś tańszego to się boję, że podniosą cenę i znów będzie to samo.”

24 grudnia 2022 r. – sobota

Rozmowa z kuzynką (kobieta, lat 30, mieszkająca w Izbicku, w kilkudziesięcioletnim domu jednorodzinnym), która ogrzewa dom węglem. Powiedziała, że zastanawiali się nad zmianą źródła ciepła ze względu na rosnące ceny ale po przeliczeniu innych opcji nie widzą w tym oszczędności. Rozważali zmianę również ze względów ekologicznych np. na pompę ciepła ale aktualnie ich zużycie prądu wynosi i tak dużo, więcej niż 2000 kWh rocznie, a więc koszty te, według wyliczeń się nie opłacają. Postanowili zostać przy węglu, tym bardziej, że udało im się bez problemów z dostępnością (choć po wysokich cenach) kupić węgiel na tę zimę. Pytana o kwestie ekologiczne powiedziała, że u nich na wsi, jak to na wsi (odwołując się do wsi okolicznych oraz wsi z której pochodzi - Dobrzeń Wielki) palenie węglem jest i tak ekologiczne. Inni palą wszystkim, wielu sąsiadów nadal pali śmieciami, nawet plastikowymi butelkami, zupełnie nie zwracając uwagi na to, czy coś w rzeczywistości daje ciepło. Dodała też, że u nich w okolicy, śmieje się z ludzi, którzy korzystają z pompy ciepła albo paneli fotowoltaicznych opierając się na wyliczeniach, które wskazują na bardzo wysokie koszty w przeliczeniu na miesiąc użytkowania z przewidywanego okresu żywotności np. paneli fotowoltaicznych, mówi się o nich, że są „naiwni i wymyślają”.

26 grudnia 2022 r. – poniedziałek

Rozmowa z wujkiem (mężczyzna, lat 59, pracuje w elektrowni, mieszka w Dobrzeniu Wielkim) o tarczy antyinflacyjnej. Powiedział, że obawia się gwałtownego wzrostu cen i inflacji gdy wzrosną ceny, głównie energii elektrycznej (podniesienie VAT do 23%). Przewiduje, że bardziej go dotknie ogólny wzrost cen wszystkiego, wynikający z wyższych kosztów niż sam wzrost rachunków. Powiedział też, że cieszy się bardzo, że nie pracuje na własny rachunek, bo rozmawia ze znajomymi, którzy są przedsiębiorcami i którzy bardzo się obawiają, na ich miejscu miałby podobnie, a tak może żyć spokojnie. Powiedział też, że ze względu na to, że pracuje w elektrowni ludzie go czasem pytają, jak te ceny wzrosną, czemu wzrastają, czy faktycznie o tyle itd., a on nie jest w stanie odpowiedzieć na te

pytania ponieważ „jest to bardzo złożona kwestia i paradoksalnie cena ostateczna, którą się płaci za prąd nie ma aż tyle wspólnego z tym co się dzieje w samej elektrowni”.

TYDZIEŃ 9. 28.12-03.01.2023 r.

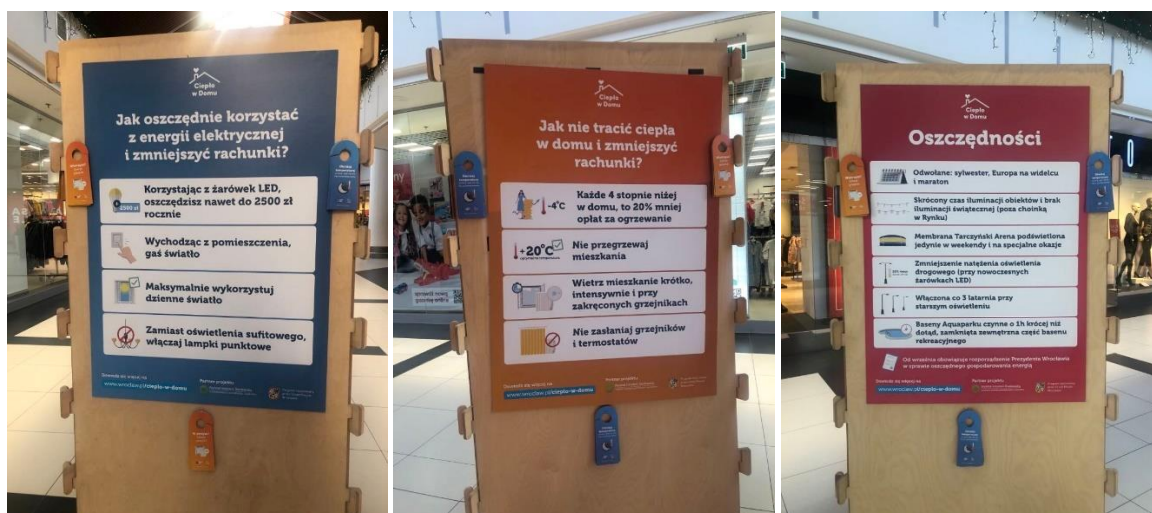
28 grudnia 2022 r. – środa (godzina 18:10)

Na osiedlu Krzyki (część osiedla Krzyki Partynice na wschód od ul. Krzyckiej) we Wrocławiu zostały wyłączone wszystkie latarnie uliczne. Na przystanku autobusowym wywiązała się rozmowa na ten temat.

- Dwie kobiety (około 20-25 lat) dochodząc na przystanek mówiły o bezpieczeństwie, jedna z nich powiedziała, że nie czuje się bezpiecznie: „Jest tak ciemno, że nic nie widać. Ledwo widzę gdzie idę, jeśli ktoś by za mną szedł to nawet bym nie zauważyła bo nic nie widać.”, druga z nich dopowiedziała „No, to prawda. Bardzo niebezpiecznie. Ledwo światła samochodów widać.”.
- Starsza kobieta będąca już na przystanku słysząc to powiedziała: „Ja ledwo przeszłam przez przejście. Zawsze tu było oświetlone, a teraz co? Stałam przed przejściem i nikt mnie nie widział, samochody się nie zatrzymywały, nie dało się przejść. Musiałam czekać dłuższą chwilę aż nic nie będzie jechało, a się na autobus spieszyłam.”, po chwili dodała jeszcze, że młodzi zdążą przejść, ale ona i inni starsi ludzie nie.
- Na koniec mężczyzna (ok. 50 lat), również będący już na przystanku, powiedział (niezadowolonym tonem): „To pewnie z oszczędności, czytałem, że mają wyłączać latarnie, ale co drugą, co którąś, a nie wszystkie, jak tu.”.

Pozostałe kobiety przytaknęły. Młodsze skomentowały, że faktycznie to pewnie przez oszczędności, a starsza kobieta dodatkowo skomentowała „kto to widział na bezpieczeństwie ludzi oszczędzać”. Kilka sekund później podjechał autobus i rozmowa się zakończyła.

30 grudnia 2022 r. – piątek (godzina 13:35)



Punkt informacyjny w centrum handlowym Borek (Wrocław) dotyczący oszczędzania. Wydaje się, że nie budzi on zamierzanego zainteresowania. Ulotki „do wzięcia” nie są zabierane przez ludzi, w piątek od godz. 13:35 przez 40 min nikt nie zainteresował się tym punktem (nikt się nie zatrzymał przy nim), a minęło go w tym czasie ponad 100 osób.

TYDZIEŃ 10. 04-10.01.2023 r.

6 stycznia 2022 r. – piątek

Rozmowa ze znajomą (kobieta, lat 26, pracuje jako architektka, mieszka z rodzicami w domu jednorodzinnym w Dzierżoniowie) na temat kryzysu energetycznego. Powiedziała, że gdy pracowała w urzędzie miasta w wydziale architektury (zwolniła się w ostatnim czasie) to wiele osób przychodziło wydziału lokale. Powiedziała, że w jej okolicach powszechnym jest, że w jednym domu jednorodzinnym mieszka kilka rodzin i samodzielnie, nieformalnie wydzielili sobie lokale. Do starostwa z osób zamieszkujących gminę wiejską Dzierżoniów wpłynęło ok 150 takich wniosków, jak nie więcej (o wydzielenie lokalu mieszkalnego). Powiedziała, że było to spowodowane brakiem przyznania dodatku węglowego i tłumaczeniem „bo sąsiad już wziął, a my pod jednym adresem mieszkamy, jak w 89 wykupiliśmy połowę domu to jesteśmy właścicielami połowy, nikt nie dzielił na lokale, a teraz dodatek węglowy i musimy zrobić podział i założyć 2 księgi wieczyste”. Jako architektka zwróciła uwagę, że takim osobom przysługiwało 3 tysiące dodatku, a w jej okolicach projektanci brali od 700 do 1000 zł za szkic lokalu mieszkalnego, musieli dokonać opłaty za księgę wieczystą i zastanawia się czy chociaż połowa tego dodatku ludziom została, ale na pewno część tych pieniędzy zwróciła się rządowi w podatkach.

Powiedziała też, że zwolniła się z pracy ale póki co nie szuka niczego we Wrocławiu (wcześniej szukała we Wrocławiu, w większych firmach architektonicznych i budowlanych), bierze pod uwagę pracę zdalną, bez dojazdów ponieważ proponują wypłatę około 3000 zł netto, a dojeżdżając nawet 60 km do Wrocławia musiałaby tankować za około 1,5 tys. i nie opłaca się jej i nie stać jej na to, żeby wydawać aż połowę wypłaty na dojazdy. Rozpoczynając studia 6-7 lat temu tak sobie wyobrażała sytuację zaraz po studiach, że będzie dojeżdżała ale wtedy się to opłacało i było atrakcyjną perspektywą.

Dodała też, że planuje większe uprawy ogrodowe ponieważ żywność w sklepach jest bardzo droga, a mając działkę na wsi (pustą działkę) jest w stanie wyhodować sobie tyle warzyw, żeby głównie nimi się żywić latem, oczywiście tylko ale dużo można na nich skorzystać i zaoszczędzić.

TYDZIEŃ 11. 11-17.01.2023 r.

17 stycznia 2022 r. – wtorek

Rozmowa ze znajomym (mężczyzna, lat 22, studiuje na UWr) na temat kryzysu energetycznego. Powiedział, że odczuwa problemy wynikające i wiążące się z kryzysem energetycznym, ale najbardziej z narastającą inflacją, w szczególności na rynku nieruchomości i wynajmu. Wynajmował (i wciąż wynajmuje) ze znajomymi mieszkanie we Wrocławiu i od początku wzrostu cen martwili się czy właściciel nie podniesie im czynszu po raz kolejny, bo pierwszy raz podniósł im w lipcu (o około 200 zł na osobę czyli 600 zł łącznie). Wówczas był to dla nich spory dodatkowy wydatek i rozważali zmianę mieszkania, koniec końców się to nie udało. Właściciel tłumaczył im wtedy, że nie chciał podnosić opłat ale jego koszty również wzrosły i sytuacja go do tego zmusiła. Zapewniał, że nie podniesie ich ponownie, chyba, że sytuacja naprawdę się pogorszy się jeszcze bardziej i ponownie będzie zmuszony to zrobić. Na szczęście póki co nie podniósł ponownie ale wciąż się obawiają, choć teraz już nieco mniej bo ten najbardziej kryzysowy moment, gdy mogliby się tego spodziewać minął. Powiedział, że niestety ich umowa zawiera opcję podniesienia czynszu, nie musi im się skończyć umowa i podniesienie opłat dopiero przy podpisywaniu kolejnej. Mówił, że gdyby znów podniesiono im opłaty to poważnie rozważaliby rezygnację z tego mieszkania, ale wiedząc, że trudno będzie znaleźć nowe mieszkanie to

w sumie nie wie. Powiedział, że to jedyny problem związany z kryzysem energetycznym, który jakoś bardziej go dotknął.

Opowiedział również o sytuacji w swoim domu rodzinnym (okolice Nysy), która była nieco bardziej skomplikowana i w którą się zaangażował chociaż nie dotyczy już go bezpośrednio. Wychował się w domu, który formalnie jest wolnostojącym domem jednorodzinnym, ale w rzeczywistości mieszka w nim kilka rodzin (wszyscy są dalszą rodziną). Dom jest podzielony fizycznie na lokale, jednak formalnie pozostaje jednym lokalem z jednym numerem. Mimo tego, że każda z rodzin przystosowała swój lokal jako oddzielny (np. mają odrębne źródła ciepła) to formalności nie zostały dokonane. Dotychczas nie stanowiło to problemu. Jednak w przypadku starania się o dodatek węglowy okazało się, że pieniądze zostaną przyznane jedne na dom i kto pierwszy ten lepszy. Jeśli ktoś inny z tego adresu zgłosił się po dodatek węglowy i go otrzymał, to już kolejna nie mogła. Zwrócił uwagę, że w jego okolicy jest bardzo wiele tego typu sytuacji, zna wiele osób, które tak mieszkają, też sąsiadów. Potem wyszła poprawka do ustawy, gdzie pojawiła się informacja, że w takich przypadkach musi zostać zrobiony wywiad środowiskowy i jeżeli zostanie stwierdzone, że w jednym domu, pod jednym adresem mieszka kilka rodzin, ale każda ma osobne źródło ciepła to ten dodatek należy się każdej z nich. Niestety okazało się, że jego gmina uznała, że wywiad środowiskowy nie wystarczy i należy rozpocząć procedurę nadawania numerów lokali, bo bez tego nie wypłaci tego dodatku. Tę informację jego rodzice uzyskali w starostwie, że chyba gmina wymyśliła sobie coś dziwnego i urząd chyba i opieka społeczna wymagają właśnie tej procedury. Sam sprawdzał również, ponieważ chciał pomóc rodzicom, że w ustawie nie ma takiej informacji i wystarczy sam wywiad środowiskowy. Powiedział, że zaskakujące było to, że jak jego rodzice pojechali do starostwa to od razu wiedzieli o co chodzi i powiedzieli właśnie, że gmina wymyśliła sobie coś dziwnego, ale też z drugiej strony nie dowiedzieli się czy mieli do tego prawo, czy nie. Koniec końców, po długim czasie udało się ustalić, że wywiad środowiskowy jednak wystarczy ale oprócz tego trzeba rozpocząć procedurę nadania numeru lokalom, ewentualnie może uda się jej nie kończyć i dostać dodatek na podstawie wywiadu. Sprawa wciąż jest w toku.

TYDZIEŃ 12. 18-24.01.2023 r.

24 stycznia 2022 r. – wtorek

Rozmowa z przyjaciółką (kobieta, lat 25, studiuje i pracuje dorywczo tzw. „one day job”, mieszka w wolnostojącym domu jednorodzinnym z rodzicami, we Wrocławiu) na temat kryzysu energetycznego. Powiedziała, że cieszy się, że im (jej i jej rodzicom) się udało bo wcześniej ogrzewali dom węglem, ale ze względu na jego słaby stan zmienili piec na gazowy wiosną zeszłego roku (2022), a skorzystali z dofinansowania na wymianę pieca. Nie spodziewali się, że będzie tak ciężko z węglem teraz na jesień ale przez przypadek wyszło im na dobre bo teraz mieliby problemy z kupnem węgla, a cenowo wychodzi podobnie. Powiedziała również, że u niej w domu (stary, nieocieplany tzw. kostka), zawsze zimą było zimniej i starali się racjonalnie gospodarować energią i korzystać z ekologicznych rozwiązań już wcześniej ale teraz starają się jeszcze bardziej i wzmogli te wysiłki. Nie ogrzewają całego domu, tylko pokoje, w których głównie przebywają, pokoje w których są tylko rzeczy nie są ogrzewane wcale, łazienkę ogrzewają pół godziny przed tym jak się myją i wyłączają znów. Używają wielu urządzeń, które włączają się i wyłączają o określonych godzinach (np. lampki za oknem świecą się od 16 do 7 rano) albo wyłączają się gdy są nieużywane (np. ekspres do kawy kiedyś miał się wyłączać po kilku godzinach, zmienili na 30 min). Używają też fotokomórek i energooszczędnych żarówek (ale ich używali też wcześniej). Zwróciła uwagę, że gdy jeździ na uczelnię w weekendy (UWr, wydział dziennikarstwa i komunikacji społecznej) to na korytarzach są zgaszone światła (wcześniej były

włączane). Powiedziała również, że jej znajoma zaczęła sama piec chleb bo tak jest taniej, ale oni tego nie robią.

Dodatkowo skierowała do znajomego, który na jesień handlował węglem:

(mężczyzna, lat 22, studiuje na PWr - cyberbezpieczeństwo) napisał jak wyglądał ten handel węglem:

„Ogólnie to istniała strona na której kupowałem węgiel, czyli pgg. Na grupkach na fb szukałem ludzi, którzy są chętni na kupno węgla i przy okazji odpalą mi prowizję. Potem na chętną osobę zakładałem konto i podczas sesji kupowałem węgiel. Nie miałem konkretnej taktyki, w sumie było to pewnie połączenie szczęścia i cierpliwości. Jak udało mi się złożyć zamówienie co właśnie było najtrudniejszym etapem to potem czekałem na przelew z moją prowizją i wtedy przekazywałem tej osobie dane do logowania gdzie węgiel czeka tylko na opłacenie i dostawę. Także w skrócie to moją rolą była pomoc przy zakupie na stronie gdzie ceny były mega korzystne.”

TYDZIEŃ 13. 25-31.01.2023 r.

25 stycznia 2022 r. – środa

Rozmowa ze znajomą (kobieta, lat 22, studiuje na UWr, mieszka poza Wrocławiem, przemieszcza się głównie samochodem i pociągiem) na temat dojazdów na uczelnię. Powiedziała, że bardzo jej wzrosły koszty dojazdów, głównie dlatego, że nawet jeśli do Wrocławia dojeżdża pociągiem, to na sam pociąg i tak musi dojechać samochodem. Obecnie praktycznie przestała jeździć do Wrocławia samochodem, ponieważ wcześniej zatankowanie całego baku kosztowało ją nieco ponad 100 zł, a obecnie kosztuje 600 zł, więc znacznie bardziej opłaca się jej dojeżdżać pociągiem, właśnie ze względu na koszty. Jednocześnie powiedziała, że cieszy się, że Koleje Dolnośląskie nie podniosły cen biletów tak jak PKP (powołała się na przykład gdzie dojazd na trasie Warszawa-Wrocław, Warszawa-Poznań, w drugiej klasie, kosztuje obecnie w okolicach 200 zł), dzięki czemu wciąż stać ją na dojazd na studia.

26 stycznia 2022 r. – czwartek

Rozmowa ze znajomym (mężczyzna, lat 25, pracuje jako technolog żywności w laboratorium pod Wrocławiem, mieszka we własnym mieszkaniu, we Wrocławiu) na temat kryzysu energetycznego. Powiedział, że osobiście nie odczuwa skutków kryzysu energetycznego bo jemu osobiście koszt rachunków się nie zmienił. Jednak widzi, że koszt energii wzrósł bo rosną przez to ceny produktów i usług. U niego w firmie (zakład przetwarzający kukurydzę na cele żywnościowe) nawet prezes się wypowiadał, że chyba pięciokrotnie wzrosła cena za energię, co przekłada się później na cenę i wytworzonych przez nich półproduktów i kolejno, tych produktów, które są wytwarzane z nich. Myśli, że jest to wciąż pokłosie pandemii, ale również wojna ma na to duży wpływ, głównie jednak uważa, że w przypadku Polski kryzys energetyczny jest związany z uzależnieniem od energii węglowej. Uważa, że bardzo dobrze, że budowana jest elektrownia atomowa oraz, że powinni od razu zbudować kilka, np. pięć bo to według niego najlepsze źródło energii. Mówi o sobie, że: „nie jestem człowiekiem, który boi się atomu bo x lat temu w sowieckim kraju wybuchła jedna elektrownia. Atom jest tani i wydajny. Powinniśmy też jako polska rozwijać energie odnawialne ale głównie poprzez budowanie magazynów energii a nie stawianie miliona wiatraków.”

TYDZIEŃ 14. 01-07.02.2023 r.

3 lutego 2023 r. – piątek

Rozmowa ze znajomym (mężczyzna, lat 21, mieszka we Wrocławiu z rodzicami, studiuje i pracuje we Wrocławiu) na temat jeżdżenia samochodem. Powiedział, że w skali miesiąca wielokrotnie mniej używa samochodu. Jego dziewczyna mieszka poza Wrocławiem i jeszcze w czasie pandemii jeździli do niej samochodem co najmniej kilka razy w tygodniu, często wychodziło min. 6 kursów Wrocław-Oława, czasem i 10, dodatkowo zdarzały się sytuacje, gdy 2-4 kursów były robione na dwa samochody. Sytuacja jednak diametralnie się zmieniła po wybuchu wojny w Ukrainie, ceny benzyny skoczyły, w ich przypadku przekroczyły granicę przy której wciąż byłoby ich stać na to by tak często używać samochodu i teraz w ciągu tygodnia robią 2 kursy, sporadycznie zdarzają się 4, bardzo rzadko więcej.

Zapytany o inne następstwa kryzysu energetycznego, które go dotyczą powiedział, że w sumie poza tym to osobiście nie odczuwa bezpośrednio skutków kryzysu energetycznego i jego nawyki nie uległy zmianie w związku z nim, poza właśnie tym samochodem. Zwraca jednak uwagę, że jest młody, mieszka z rodzicami, nie płaci za rachunki, więc temat ten jest dla niego kwestią poboczną. Mówi również, że z drugiej strony skutki kryzysu widzi jednak w pracy, gdzie z pewnością jest mniej klientów, w związku z czym on też mniej pracuje, bo zmieniły się godziny pracy, zmniejszono je znacznie.

Zapytany o przyczyny kryzysu energetycznego jednoznacznie podaje „Rosyjską inwazję na Ukrainę” i spowodowane nią wysokie ceny oraz przerwy i problemy z dostawą gazu i węgla. Dodał, że jego zdaniem w Polsce powinna powstać elektrownia atomowa, która „jest gwarantem czystego i stabilnego źródła energii”, powiedział jednak, że powinna być w sporej części uzupełniona o oze.

TYDZIEŃ 15. 08-14.02.2023 r.

14 lutego 2023 r. – wtorek

Rozmowa ze znajomą (kobieta, lat 25, mieszka we Wrocławiu, z rodzicami, pracuje pod Wrocławiem), która przesłała mi informację o zamknięciu jednej z największych bibliotek w Krakowie, jeden dzień w tygodniu ze względu na konieczne, narzucone ograniczenie wydatków na energię. Informacja ta poniosła się szerokim echem w internecie, widziałam ją później jeszcze wielokrotnie. Znajoma skomentowała tę sytuację jako niedopuszczalną – powiedziała, że zarówno tego typu rozwiązania dotyczące placówek typu biblioteki, jak i informacje o np. możliwym zdalnym nauczaniu są według niej bardzo niepokojące. Uważa, że mimo sytuacji i kryzysu niedopuszczalne są sytuacje gdy oszczędności szuka się w edukacji (biorąc pod uwagę edukacyjną rolę bibliotek), nie jest to miejsce w którym należy szukać oszczędności. Zwraca uwagę na korporacje i duże firmy, które wręcz podnoszą swoje zyski w obecnej sytuacji (np. Orlen) i jednocześnie w nich nie upatruje się zysków i oszczędności dla państwa, a zamiast tego przerzuca się tę odpowiedzialność i koszty na jednostki. Tym bardziej, że oszczędności w przypadku biblioteki na poziomie 10% i wykluczeniu z użytkowania jej przez pewne osoby nijak mają się do oszczędności, które można poczynić w innych miejscach.



Kochani, w piątki Biblioteka będzie nieczynna 🙄

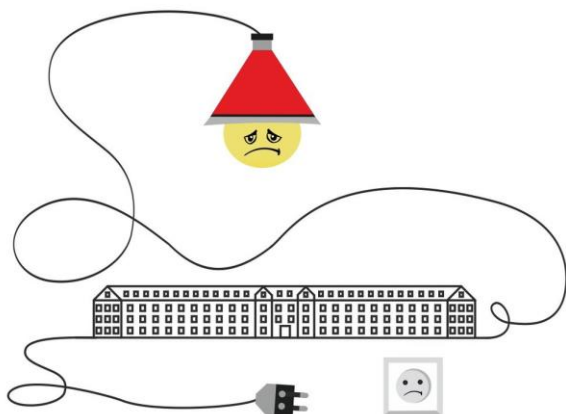
z przykrością informujemy, że by zrealizować obowiązek zmniejszenia zużycia energii elektrycznej o 10% nałożony na jednostki sektora finansów publicznych, zmuszeni jesteśmy ograniczyć działalność naszej Biblioteki 🙄

Niestety, mimo podjęcia różnych prób oszczędzania energii bez szkody dla użytkowników, odczyty liczników nie pozostawiają nam złudzeń. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie zmuszona jest zamknąć czytelnie i wypożyczalnię min. jeden dzień w tygodniu. Po analizach natężenia ruchu czytelników, wybrano dzień w którym ruch ten jest najmniejszy, czyli piątek

W związku z zaistniałą sytuacją, informujemy, że od 17 lutego br. do 7 kwietnia br., w piątki wypożyczalnię i czytelnie usytuowane w budynku głównym (ul. Rajska 1) naszej Biblioteki będą zamknięte.

Terminy zwrotu dokumentów przypadające na te daty zostają wydłużone, o czym zostaniecie poinformowani mailowo.

Będziemy monitorować sytuację i w zależności od poczynionych postępów zmniejszać lub zwiększać ograniczenia.



TYDZIEŃ 16. 15-21.02.2023 r.

21 lutego 2023 r. – wtorek

Rozmowa ze znajomą (kobieta, lat 25, mieszka we Wrocławiu, z rodzicami, pracuje pod Wrocławiem), która przesłała mi informację o zamknięciu jednej z największych bibliotek w Krakowie, jeden dzień w tygodniu ze względu na konieczne, narzucone ograniczenie wydatków na energię. Kontynuacja rozmowy z poprzedniego tygodnia ze względu na nową informację, zamieszczoną przez bibliotekę.

Okazało się, że jednak nie będzie ona jednak zamknięta w piątki. Znajoma zwróciła uwagę na „przyznanie się do błędu” przez bibliotekę w oficjalnym poście. Skomentowała to jako nedorzeczne. Zwróciła uwagę, że być może nie zna się na tym ale nie widzi w tej sytuacji żadnego błędu biblioteki. Zostały narzucone ustawowo wymogi, które biblioteka została zobowiązana aby spełnić, nigdzie nie było informacji, że jeśli jakaś instytucja nie może tych wymogów spełnić to żeby się zgodziła i „dogadała” – cytując – „przecież to nedorzeczne, zwracanie uwagi, że błędem biblioteki było nieskonsultowanie decyzji, przy której nie było miejsca na konsultacje, to były wymogi, które trzeba spełnić, a nie pomysł na plan oszczędnościowy, który można konsultować. Przecież to stwarza precedens, gdzie ktoś zamiast spełniać wymagania ustawy powinien, z tego wynika, pójść się dogadać. W takim kraju żyjemy, mamy kryzys, mamy wytyczne, ale chodźmy się dogadać, to błąd, że instytucja nie poszła się dogadać do marszałka województwa w sprawie ustawy. Przypominam, że ustawy uchwała sejm. Przecież to jest jednocześnie wymuszanie postępowania wbrew prawu, zachęcanie do tego innych i szerzenie dezinformacji.” Zwraca również uwagę na to co mówiła tydzień temu, że tego typu oszczędności są przerzucane na jednostki. Dodaje, że w tej sytuacji ludzie są

„traktowani jak debile, którzy nie są w stanie ze zrozumieniem przeczytać informacji dosłownie ujętej w poście.” oraz „robienie szumu w takich sytuacjach, udostępnianie, powielanie informacji o tego typu niedorzecznych decyzjach sprawiają, jak widać, że jednak tego typu koszty i oszczędności nie są konieczne i o ile ludzie powiedzą, że im się takie rozwiązania nie podobają, to jednak są w stanie zrezygnować z tego typu decyzji.” Powiedziała, że bardzo ją cieszy informacja, że biblioteka jednak będzie otwarta ale jednocześnie bardzo ją smuci i niepokoi fakt, że taka sytuacja w ogóle miała miejsce.



Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie

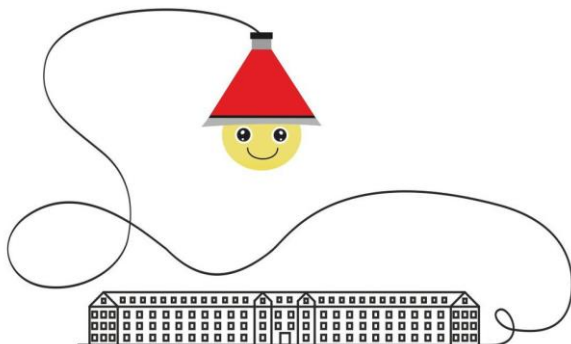
21 lutego o 14:59 · 🌐

...

Kochani, jednak biblioteka będzie w piątki otwarta! 🙏🙏🙏🙏

Dyrektor WBP w Krakowie Jerzy Woźniakiewicz spotkał się dziś z Marszałkiem Województwa Małopolskiego Witoldem Kozłowskim w celu przeanalizowania trudnej sytuacji biblioteki związanej z realizacją obowiązków wynikających z ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców energii elektrycznej. Przyznajemy, że błędem było nieskonsultowanie naszej decyzji z zarządem województwa, ponieważ Marszałek Witold Kozłowski zadeklarował całkowite wsparcie w tej ciężkiej sytuacji, która wymusiła zamknięcie biblioteki na kilka najbliższych piątków. Ugodniono, że uznając iż dobro użytkowników biblioteki jest najważniejsze Biblioteka będzie pracowała w dotychczasowych godzinach, podejmując ryzyko, iż oczekiwane wskaźniki zużycia energii nie zostaną osiągnięte. Pan Marszałek zadeklarował także wsparcie dla Rajskiej w sytuacji, gdyby nie udało się sprostać surowym wymogom ustawy.

Biblioteka będzie kontynuowała starania, by uzyskane oszczędności były jak największe, przy braku ograniczeń dla użytkowników. Mamy także nadzieję, że organy weryfikujące realizację założeń ustawy wezmą pod uwagę, iż biblioteka dokładała i dokłada wszelkich starań, by oszczędzać energię elektryczną, jednak granicą oszczędności pozostaje utrzymanie usług na dotychczasowym poziomie. Miło nam zatem poinformować, że już od najbliższego piątku biblioteka będzie otwarta dla użytkowników w dotychczasowych godzinach.



TYDZIEŃ 17. 22-28.02.2023 r.

25 lutego 2023 r. – sobota

Rozmowa ze znajomą (kobieta, lat 25, mieszka we Wrocławiu, sama, we własnym mieszkaniu, chwilowo nie pracuje).

Powiedziała, że przed wakacjami zmieniła pracę, znalazła lepszą ofertę i zdecydowała się na zmianę, a tydzień temu, właściwie przypadkiem dowiedziała się, że jej umowa nie zostanie przedłużona.

Okazało się, że jeden z największych i najbezpieczniejszych kontrahentów firmy, w której pracowała, ze względu na problemy finansowe, wynikające z obecnego kryzysu, wstrzymał płatności do jej firmy. W związku z czym teraz jej firma również wpadła w kłopoty finansowe i musiała masowo zwolnić

ludzi i nie przedłużać umów, właśnie ze względu na te problemy. Zwróciła uwagę, że dla niej właśnie tym jest obecny kryzys, że problemy i sytuacje kryzysowe, np. wielu firm, jak w jej przypadku, wynikają z wcześniejszych problemów kogoś innego. Wystarczy, że jakaś firma miała biznes znacznie bardziej bezpośrednio związany z czymś, co łączyło się z wojną np. handlowała surowcami, albo z Ukrainą lub Rosją, jej praca została w dużej mierze wstrzymana i popadała w problemy finansowe, po czym firmy ją obsługujące lub z nią pracujące zostały narażone na straty i również popadły w problemy. Nazwała tę sytuację samonapędzającym się kołem.

Dodała, że według niej obecna sytuacja powinna zmotywować do zielonej transformacji tj. odnawialnych źródeł energii. Powiedziała, że na ten moment Polska w 70% opiera się na węglu – jest to najwyższy współczynnik w UE, w wyniku czego mamy wysoką intensywność emisji CO₂. Zwróciła uwagę, że jeśli chodzi o energię atomową, to jej dużym plusem jest to, że przy jej produkcji nie jest emitowany dwutlenek węgla. Dodała, że ludzie boją się bardzo elektrowni jądrowych ze względu na awarię w Czarnobylu itp., ale prawda jest taka, że problem z nią jest tylko wtedy, gdy dochodzi do wypadku – w codziennej pracy jest to bezpieczne.

TYDZIEŃ 18. 01-07.03.2023 r.

05 marca 2023 r. – niedziela

Rozmowa ze znajomą (kobieta, lat 25, mieszka we Wrocławiu, z rodzicami, pracuje pod Wrocławiem),

Opowiedziała, że w jej pracy, a pracuje jako grafik ale dla firmy kosmetycznej, więc jej biuro jest na terenie przemysłowym, przy hali produkcyjnej, jest bardzo zimno. Mimo, że pracuje, zgodnie zresztą z wymogami prawnymi, w pomieszczeniach biurowych, odpowiednio przystosowanych to w jej pracy jest bardzo zimno. Ogrzewanie jest wyłączane na weekendy, w związku z czym przez cały poniedziałek jest skrajnie zimno, we wtorek przestaje być w końcu odczuwalnie za zimno, ale tylko jeśli siedzi się w kurtce. Zwraca uwagę, że zdaje sobie sprawę z tego, że nie jest to zgodne z prawem ale nie jest w stanie nic z tym zrobić, nawet nie wie komu miałyby to zgłosić. Powiedziała jednak, że rozmawiała z koleżanką z pracy o tej sytuacji i ta powiedziała, że dla niej to są warunki, w których zupełnie nie jest w stanie pracować, nie jest w stanie się skupić itd., próbowała to zgłosić gdzieś ale nie przyniosło to rezultatu. Jednocześnie rozmowy z prezesem firmy również nic nie dają, bo on mówi jak bardzo wzrosły ich koszty, jak muszą oszczędzać i nie ma innej opcji, nie będą grzać w weekendy, gdy nikt nie pracuje.